



Ochotnicza Straż Pożarna w Milówce

"*Bogu na cześć, bliźniemu na pożytek*". Słowa te, ze strażackiego sztandaru ufundowanego w 1904 roku, wraz z hasłem 'Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego' jasno oddają sens strażackiej służby, która już od ponad 100 lat nieprzerwanie trwa w Milówce.

Ochotnicza Straż Pożarna w Milówce została założona w 1889 roku. Po straży pożarnej w Żywcu jest najstarszą w powiecie żywieckim. W wykazie związków okręgowych straży pożarnych z 1890 roku, w okręgu Sucha - straż w Milówce wyszczególniona jest obok straży w Żywcu, Suchej, Wadowicach, Makowie i Jordanowie. Jest to niewątpliwie powód do dumy ze strażackich tradycji i społecznego zaangażowania milówczan.



Na walnym zgromadzeniu **w dniu 27 sierpnia 1889 roku, pierwszym prezesem został wybrany Marian Qurini**, miejscowy aptekarz i główny organizator straży. Otwiera on poczet znamienitych społeczników, którzy od tamtej pory nieustrudzenie niosą pomoc zagrożonym i ratują ich mienie i życie.

Pełny rozkwit straży pożarnej w Milówce nastąpił na początku XX wieku, kiedy kierowali nią prezes Józef Sznajder i naczelnik Franciszek Zyzak. To oni stworzyli straż na miarę wyzwań i potrzeb milowskiej społeczności.

Walka z żywiołem, spieszanie na ratunek - to główny cel strażackiego posłannictwa. W kronice milowskiej straży te dowody ofiarnej służby są pieczołowicie odnotowane - od gaszenia papierni w 1893 roku, poprzez **wielki pożar Małego Ciśca w Wielkanoc roku 1906**, aż po tragedie dnia dzisiejszego. Są ślady akcji ratowniczych w czasie powodzi - tych mniejszych i wielkich z lat 1903, 1934, 1958, 1970 i ostatniej z 1997 roku.

Stawianie czoła żywiołowi ognia i wody wymagało fachowego przygotowania i wyposażenia. Troska o dobre wyszkolenie strażaków widoczna jest w całej historii straży. Lustracja straży w Milówce w 1908 roku 'odbyła się z bardzo dobrym postępem'. W okresie międzywojennym organizowano kursy pożarnicze, co tydzień odbywały się regularne ćwiczenia. Zorganizowano też policję ogniową, która nie tylko sprawdzała stan zagrożenia pożarowego, ale również uczyła mieszkańców dbałości o bezpieczeństwo swoich domostw. Prewencja przeciwpożarowa prowadzona jest i obecnie. Uzupełniają ją specjalistyczne szkolenia. Podnoszenie kwalifikacji odbywa się też poprzez udział w zawodach sportowo-pożarniczych na różnych poziomach, także międzynarodowych. O wynikach strażaków z Milówki świadczy "ściana dyplomów" w biurze Zarządu OSP.

W trosce o harmonijny rozwój straży i przygotowanie nowych zastępów ochotników organizuje się i szkoli **młodzieżowe drużyny pożarnicze**. W wielu przypadkach odbywa się to na zasadzie tradycji rodzinnej. Po dziadkach i ojcach członkami straży są synowie i wnuki.

W ponad stuletniej historii straży w Milówce zmieniało się jej wyposażenie techniczne. Podstawowy przyrządy pożarnicze - topory, bosaki i ręczne sikawki stopniowo były uzupełniane bardziej profesjonalnym sprzętem. W 1903 roku zakupiono 4-kołową sikawkę firmy 'Kraut', a w 1929 r. - motopompę marki 'Rossenbauer'. W 1949 r. przyszła kolej na pierwszy samochód z demobilu. W 1957 r. święcono wóz terenowy marki 'Dodge'. Obecnie straż posiada ciężki samochód bojowy marki 'Tatra' i 3 inne pojazdy, które wyposażone są w nowoczesny sprzęt, jak np. motopompa "Niagara" i specjalistyczne urządzenia stosowane w wypadkach drogowych.

Troską kolejnych prezesów i naczelników była baza lokalowa dla działalności straży. Przez pierwsze cztery dziesiątki lat wynajmowano różne lokale w centrum Milówki. Dopiero w 1927 r. za prezesury Feliksa Koczura wybudowano za budynkiem Urzędu Gminy remizę strażacką z prawdziwego zdarzenia. Pełniła ona swoją funkcję do 1972 roku, kiedy to dzięki staraniom strażaków z prezesem Tadeuszem Gnidzińskim na czele oraz ofiarności milowskiej społeczności oddano do użytku nowy Dom Strażaka. W 1979 r. dobudowano do niego dodatkowe garaże, a na 100-lecie straży w 1989 roku uzyskał on obecny kształt poprzez rozbudowę zaplecza i części hotelowej.

W 1912 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Milówce przyjęła obowiązki straży gminnej. Wysoka jakość wyszkolenia bojowego, widoczna w akcjach pożarniczo-ratowniczych, a także bardzo dobry stan gotowości organizacyjno-technicznej sprawiły, że **w 1995 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Milówce została włączona do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego.**